

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, „*Technika i Nauka*”. *Elitarne czasopismo Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2015, ss. 346

Polscy emigranci wojenni oraz żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie podejmowali często działalność wydawniczą integrującą polską społeczność. Nie brak było też inicjatyw wydawniczych o charakterze naukowym, do jakich możemy zaliczyć „*Naukę i Technikę*”, czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Techników Polskich w Wielkiej Brytanii.

W badaniach nad wydawnictwami emigracyjnymi cenny jest wkład Jana Kowalika, który na ich podstawie opublikował pięciotomową *Bibliografię czasopism polskich wydawanych poza granicami kraju od września 1939 r.* Również i autorka omawianej monografii doskonale wpisuje się w nurt badań nad prasą emigracyjną, czego efekty znaleźć można w jej wcześniejszych, licznych publikacjach, w tym książkowych. Warto tu przykładowo wymienić tytuły: *Londyński Dziennik Polski 1940–1943* (Kielce 2003), *Londyński „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza” 1944–1989* (Kielce 2008), *Katyń, dipisi, PKPR na łamach polskich czasopism uchodźczych* (Kielce 2011) czy *Obraz edukacji Polaków na obczyźnie na łamach czasopism emigracyjnych* (Kielce 2014).

Periodyki naukowe wydawane przez Polaków w Wielkiej Brytanii nie były do tej pory przedmiotem opracowań czy analiz. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk zainteresowała się organem „*Technika i Nauka*”, wydawanym w latach 1958–2008 przez Stowarzyszenie Techników Polskich z siedzibą w Londynie. Podjęła się szeroko pojętego opracowania tego czasopisma korzystając ze źródeł archiwalnych, licznych artykułów i opracowań, ale też własnej znajomości niuansów aktywności polskich emigrantów na Wyspach Brytyjskich. Nawiązała kontakt z redakcją, wzięła pod uwagę bogactwo tematyki czasopisma dokonując szczegółowej analizy jego zawartości, omówiła status i miejsce na rynku wydawniczym oraz w emigracyjnej rzeczywistości. Nie pominęła też sylwetek ludzi związanych zarówno ze Stowarzyszeniem Techników Polskich, jak i z redagowaniem periodyku.

Jak autorka nadmieniła we *Wstępie*, zauważalna jest obecność i aktywność polskich inżynierów i techników wśród emigracji w Wielkiej Brytanii. Stąd też omawianą publikację należy uznać za nader potrzebną dla polskiej diaspory. Podsumowuje ona zasługi tej grupy zawodowej, w tym także w zakresie wydawania publikacji, a z ich poczynaniami zaznajamia szersze gremium. Nie można pominąć zasług pol-

skich inżynierów i techników w krzewieniu umiejętności praktycznych i organizacyjnych wśród nie tylko polskiego ośrodka rządowego na uchodźstwie, ale i w całym wolnym świecie.

Publikacja Jolanty Chwastyk-Kowalczyk w umiejętny i zarazem wciągający sposób przybliży czytelnikom wszelkie aspekty działalności Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii. Zawiera trzy rozdziały, podzielone na podrozdziały. Praca jest przejrzysta i przystępna w odbiorze.

W rozdziale pierwszym, wprowadzającym do zasadniczego tematu opracowania, poznajemy historię stowarzyszenia. Autorka wspomniała, że powstało ono w listopadzie 1939 r. w koszarach w Bessières pod Paryżem, pod nazwą Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich, konsolidując ich zawodowe środowisko. Pierwszym z jego celów było zapewnienie pracy (zgodnej z kwalifikacjami) w przemyśle francuskim osobom niepełniącym służby wojskowej. Pod koniec 1939 r. do Wielkiej Brytanii przedostało się 51 techników, którzy 6 stycznia 1940 r. założyli w Konsulacie Generalnym RP w Londynie Stowarzyszenie Techników Polskich. Przewodniczącym został płk Bohdan Kwieciński. Stowarzyszenie opracowało statut i realizowało cele zgodne z potrzebami czasów wojny, a liczba członków sukcesywnie wzrastała. Działalność Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii była prężna, podejmująca różnorodne zadania. Autorka przedstawiła szeroki zakres jego aktywności skoncentrowanej na codziennym działaniu, jak i spektakularnych sukcesach naukowych. Warto dodać, że wszyscy byli przekonani, że pobyt na emigracji jest tymczasowy, a członkowie stowarzyszenia po wojnie będą mogli włączyć się w pracę dla niepodległej Polski. Już w czasie wojny polscy inżynierowie mieli uznane naukowe osiągnięcia. W kolejnym podrozdziale autorka zajęła się Radą Akademickich Szkół Technicznych, której celem było m.in. zorganizowanie wyższego szkolnictwa technicznego na emigracji, a pierwszym wymiernym efektem stało się utworzenie we wrześniu 1942 r. Polskiej Szkoły Architektury w Liverpoolu. Zapoznajemy się tutaj z dalszymi kolejami losu i działalnością Rady Akademickich Szkół Technicznych po wojnie, stanem i sytuacją w kształceniu młodej polskiej kadry technicznej na obczyźnie.

Kolejny rozdział poświęcony został aktywności wydawniczej Stowarzyszenia Techników Polskich. Zapoczątkowało ją wydawanie „Komunikatów”, które ukazywały się od 1941 r. Na początku było to kilkustronicowe pismo, powielane, ukazujące się nieregularnie i dostarczające środowisku głównie informacji praktycznych. Na początku 1942 r. przekształciło się w „Biuletyn”, wzbogacając się o szersze spektrum wiadomości, wydawany przeciętnie co dwa miesiące. Sporadycznie wydawano też „Komunikaty Specjalne” i „Komunikaty Bieżące”. Autorka opisała zawartość tych periodyków uwzględniając szczegóły wydawnicze, zawartość treściową oraz zaangażowanie poszczególnych sekcji w redagowanie informacji i przygotowywanie tekstów o charakterze naukowym. Wiele miejsca poświęciła „Biuletynowi”, wydawanemu w latach 1942–1958, także dzięki dotacjom rządu RP na uchodźstwie. Przedstawiła zamieszczane na jego łamach wiadomości i działalność Stowarzyszenia Techników Polskich.

Poza kwartalnikiem „Technika i Nauka”, któremu w głównej mierze dedykowana jest recenzowana praca Jolanty Chwastyk-Kowalczyk, nieco miejsca poświęcono „Biuletynowi Wewnętrzno-Organizacyjnemu Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii”, wydawanemu w latach 1958–1988.

Jak już wspomniano, zasadnicza część opracowania dotyczy periodyku „Technika i Nauka”, ukazującemu się od 1958 r. Można go uznać za najbardziej znaczący w działalności wydawniczej Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii. Podana została geneza tego czasopisma, kolejne składy redakcyjne (zob. przejrzysta tabela, s. 144–150), uzyskać można informacje o jego losach na przestrzeni lat, nakładzie i dystrybucji w świecie, wśród polskich emigrantów. Autorka dokonała jego szczegółowej analizy uwzględniając datę ukazania się poszczególnych numerów i ich objętości. Zaakcentowała co bardziej istotne wydarzenia opublikowane na łamach „Techniki i Nauki”, nie pominęła też nazwisk osób zaangażowanych w proces wydawniczy – sponsorów, drukarnie oraz przede wszystkim autorów tekstów i wykonujących prace redakcyjne. Jak stwierdziła, zaletę stanowi apolityczność pisma, koncentrowanie się na naukowych aspektach rzeczywistości i działalności emigracyjnej polskich inteligentów z dziedziny nauk ścisłych i technicznych.

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk dokonała analizy zawartości „Techniki i Nauki” przede wszystkim na podstawie stałych rubryk (które co prawda ulegały pewnym zmianom kierując się bieżącą potrzebą czy chęcią uatrakcyjnienia pisma). W czytelnej tabeli (s. 159) uwidoczniła została liczba artykułów naukowych w poszczególnych dyscyplinach i ich udział procentowy w całości wydawnictwa. Z badań autorki wynika, iż do lat osiemdziesiątych XX w. dominowały teksty o charakterze naukowym, natomiast później tematyka oscylowała wokół udokumentowania działalności polskich inżynierów i techników na emigracji. Artykuły naukowe zasługujące z różnych względów na szczególną uwagę zestawiono w *Aneksie*. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk nie omieszczała też poinformować o przedrukach pojawiających się na łamach „Techniki i Nauki”, o patentach i odkryciach z dziedziny szeroko pojętej techniki i nauk ścisłych, a także o pojawiających się recenzjach książek i czasopism. Oczywiście periodyk informował również czytelników o działalności Stowarzyszenia Techników Polskich i poczynaniach jego członków we wszystkich oddziałach rozsianych po całym świecie. Autorka ukazała także współpracę stowarzyszenia z krajem, zwłaszcza po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Należy zwrócić uwagę na kolejny walor recenzowanej pozycji, a mianowicie wymienienie nazwisk wszystkich osób zaangażowanych w działalność Stowarzyszenia Techników Polskich i autorów artykułów zamieszczanych w „Technice i Nauce”. Pozwoli to ocalić od zapomnienia polskich emigrantów, aktywnie uczestniczących w życiu naukowym i społecznym polskiej emigracji.

W *Zakończeniu* znaleźć można syntetyczne podsumowanie wiadomości na temat „Nauki i Techniki”, czasopisma skierowanego do polskiej inteligencji, szczególnie technicznej. Periodyk, mimo niewysokiego nakładu, trafiał do przedstawicieli tej grupy zawodowej na całym świecie. Warto tu zacytować przytoczoną w książce opinię prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego:

Czasopismo „Technika i Nauka” jest nadzwyczaj ważnym wielopłaszczyznowym elementem utrwalania narodowej tożsamości i kształtowania obrazu polskiej myśli technicznej poza Krajem. Jest także międzynarodowym forum wymiany informacji i osiągnięć twórczych, przypominających o dokonaniach naszych rodaków, rozproszonych w różnych częściach świata (s. 297).

Opracowanie Jolanty Chwastyk-Kowalczyk w doskonały sposób przedstawia polskiemu czytelnikowi pewien ważny aspekt polskiej emigracji – działalność organizacyjną, naukową i wydawniczą polskiej inteligencji reprezentującej nauki ścisłe. Autorka tym samym ocaliła od zapomnienia ważny wycinek życia emigrantów na Wyspach Brytyjskich, korzystając nie tylko ze źródeł i opracowań drukowanych, ale też i z kontaktów z ludźmi zaangażowanymi w opisywany przez nią temat.

Wydawanie czasopisma „Nauka i Technika” zostało zawieszono w 2008 r. na czas nieokreślony. Niemniej, jak dowiadujemy się z recenzowanej pracy, redakcja planuje wznowienie tytułu w wersji online, co wpłynie na rozszerzenie kręgu jego odbiorców.

Tak rzetelna i interesująca pozycja książkowa „*Technika i Nauka*”. *Elitarne czasopismo Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii* autorstwa Jolanty Chwastyk-Kowalczyk z pewnością zainteresuje nie tylko historyków nauki i techniki, badaczy dziejów czasopiśmiennictwa, ale też szersze grono czytelników, w tym emigrantów na Wyspach Brytyjskich.

*Ewa Danowska*